

Sygn. akt II W 212/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2022r.

Sąd Rejonowy w Toruniu, II Wydział Karny w składzie:

Sędzia SSR Marek Tyciński

Protokolant st. sekr. sądowy Marcin Szymczak

W obecności oskarżyciela ---

po rozpoznaniu w dniach: 11 sierpnia 2022r. i 20 października 2022r.

sprawy:

S. B. s. P. i G. z domu L.

ur. (...) w W.

obwinionego o to, że:

W okresie od maja 2020 r. do 10 października 2020 r. w C. złośliwie niepokoił J. P. poprzez uporczywe wykonywanie połączeń telefonicznych na jej numer telefonu w różnych porach dnia oraz nachodzenie w miejscu zamieszkania oraz różnych miejscach w C.,

tj. o wykroczenie z art. 107 kw

orzeka:

I. Uznaje obwinionego **S. B.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. wykroczenia z art. 107 kw i za to na podstawie art. 107 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 500 zł (pięćset złotych);

II. Zasądza od obwinionego na rzecz J. P. kwotę 2460 zł (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru;

III. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zryczałtowanych wydatków Skarbu Państwa poniesionych w postępowaniu wyjaśniającym i przed sądem.

Sygn. akt II W 212/21

UZASADNIENIE

J. P. i S. B. byli małżeństwem, z którego pochodzi urodzony w (...) roku syn L.. Po rozwodzie, w maju 2018 roku, J. P. i S. B. zawarli ugodę mediacyjną odnośnie kontaktów ojca z małoletnim dzieckiem, w której w sposób szczegółowy uzgodnili kiedy dziecko będzie pozostawało pod opieką ojca oraz określono, że matka raz w tygodniu będzie inicjowała kontakt małoletniego syna z ojcem w postaci rozmowy telefonicznej, zaś ojciec będzie miał możliwość kontaktowania się z matką przez SMS w sprawach dotyczących ich syna, dwa razy w tygodniu. W okresie od maja 2020 roku do 10 października 2020 roku S. B. uporczywie wykonywał połączenia telefoniczne z dużą częstotliwością na numer telefonu J. P., o różnych porach dnia. Nadto, w powyższym okresie, S. B. przyjeżdżał pod dom J. P. bez zapowiedzi oraz bez

związku z realizacją kontaktów z dzieckiem, a także nachodził ją w różnych miejscach w C., np. gdy kobieta parkowała swój samochód czy wracała z przedszkola. Świadcami powyższych sytuacji były Z. P. i A. Z..

(**dowody:** zeznania J. P., k. 1, 3-4;

zeznania Z. P., k. 57, 103v-104;

zeznania A. Z., k. 54, 104-105;

ugoda mediacyjna wraz z postanowieniem SR w Toruniu dot. kontaktów, k. 5-9;

pendrive oraz wydruk wiadomości i połączeń, k. 18-50.)

Obwiniony konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Sąd uznał, iż jego wyjaśnienia nie zasługują na uwzględnienie jako wiarygodne i stanowią przyjęta przez niego linię obrony. Przedłożone przez pokrzywdzoną materiały – wydruki połączeń, wiadomości i rozmów z obwinionym, a także depozycje J. P., Z. P. oraz A. Z. stanowią materiał dowodowy, który wskazuje, iż obwiniony złośliwie niepokoił pokrzywdzoną.

Analogicznie stwierdzić trzeba, że Sąd uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonej **J. P.**. Są one konsekwentne, spójne i logiczne. Nadto depozycje pokrzywdzonej znajdują potwierdzenie w przedłożonych przez nią dowodach, w tym wydruku historii połączeń, a także w zeznaniach Z. P. oraz A. Z.. Co za tym idzie, Sąd nie miał podstaw, by kwestionować prawdziwość depozycji pokrzywdzonej.

Depozycje matki pokrzywdzonej **Z. P.**, jak również jej koleżanki – **A. Z.**. Obie były świadkami zachowań obwinionego opisanych w zarzucie, a także miały o nich wiedzę z rozmów z pokrzywdzoną. Mimo bliskiej relacji z pokrzywdzoną ich depozycje były obiektywne zwłaszcza w świetle przedłożonych przez pokrzywdzoną materiałów dotyczących m.in. połączeń wykonywanych przez obwinionego.

Nadto Sąd uznał za wiarygodne pozostałe dowody na podstawie, których dokonano ustalenia faktyczne na gruncie niniejszej sprawy - **ugodę mediacyjną wraz z postanowieniem SR w Toruniu dot. kontaktów oraz pendrive i wydruk wiadomości i połączeń**. Prawdziwość powyższych dowodów nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Obwiniony stanął pod zarzutem tego, że w okresie od maja 2020 r. do 10 października 2020 r. w C. złośliwie niepokoił J. P. poprzez uporczywe wykonywanie połączeń telefonicznych na jej numer telefonu w różnych porach dnia oraz nachodzenie w miejscu zamieszkania oraz różnych miejscach w C., tj. wykroczenia z art. 107 kw.

Zgodnie z tym przepisem, penalizowane jest złośliwe dokuczanie innej osobie, które polegać może na złośliwym wprowadzeniu w błąd albo złośliwym niepokojeniu. Przedmiotowy przepis ma na celu ochronę człowieka przed zachowaniami, które naruszają jego spokój osobisty, wywołują obawę, mogą polegać na naruszeniu spokoju i równowagi psychicznej, wywołaniu uczucia gniewu, złości, niesmaku lub oburzenia. Strona podmiotowa wykroczenia z art. 107 kw charakteryzuje się celowością w działaniu, a więc z zamiarem bezpośrednim o zabarwieniu kierunkowym. Sprawca, mając szczególne nastawienie, chce dokuczyć, zrobić komuś przykrość, wyprowadzić z równowagi.

W ocenie Sądu, nie ma wątpliwości iż obwiniony dopuścił się zarzucanego mu wykroczenia, co wynika wprost z zeznań pokrzywdzonej J. P. i przedłożonych przez nią wydruków wiadomości i połączeń, a także zeznań jej matki Z. P., jak również koleżanki A. Z.. Nie ulega wątpliwości, że w okresie od maja 2020 roku do 10 października 2020 roku obwiniony nie tylko wykonywał praktycznie codziennie połączenia telefoniczne na numer telefonu byłej żony, o różnych porach dnia, ale i nachodził w miejscu zamieszkania oraz w różnych miejscach w C., czego świadkami były matka pokrzywdzonej i jej koleżanka. Należy podkreślić, że fakt, iż obwiniony i pokrzywdzona posiadają wspólne dziecko nie daje obwinionemu prawa do uporczywego kontaktowania się z byłą żoną, zwłaszcza, że kwestia ta

została uwzględniona w ugodzie. Tym bardziej obwiniony nie ma przyzwolenia do nachodzenia byłej żony w różnych miejscach, w tym jej miejscu zamieszkania. Takie zachowanie pozbawia pokrzywdzoną poczucia bezpieczeństwa.

Zdaniem Sądu zachowanie obwinionego nosiło więc znamię niepokojenia i było w pełni świadome i celowe, a co za tym idzie złośliwe. S. B. wypełnił swoim zachowaniem znamiona zarzucanego mu wykroczenia.

Przy wymiarze kary obwinionemu Sąd miał na uwadze zarówno dyrektywy ustawowego wymiaru kary zawarte w art. 107 kw, jak i wskazania art. 33 i art. 35 kw. Spośród kar alternatywnych, Sąd wybrał karę grzywny, ustalając jej wysokość na kwotę 500 zł. Sąd uznał, że kara nagany byłaby w tym przypadku karą zbyt łagodną i mogłaby nie spowodować żadnej dolegliwości dla obwinionego w niniejszym przypadku, gdyż on sam nie widział naganności swojego zachowania. Kara ograniczenia wolności natomiast byłaby karą zbyt surową. Konieczność wywiązania się przez niego z nałożonej kary grzywny będzie dla niego odpowiednią dolegliwością, za popełnione wykroczenie. Wysokość kary grzywny Sąd miarkował mając na uwadze dochody obwinionego, które oscylują wokół kwoty 2000 zł miesięcznie.

Tak ukształtowana kara jest, zdaniem Sądu, odpowiednia do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu, jednocześnie nie przekraczając ich ponad miarę. Wymierzając karę Sąd wziął pod uwagę, że obwiniony działał z pełną premedytacją, przez okres ponad pięciu miesięcy. Wymierzając karę Sąd miał na uwadze zarówno cele prewencji indywidualnej, jak i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania i kształtowania właściwych postaw społecznych.

O kosztach Sąd orzekł jak w pkt. 2 wyroku, mając na uwadze zawartą w art. 119 § 1 kpw ogólną zasadę ponoszenia kosztów przez obwinionego w razie jego ukarania. Na tej podstawie Sąd zasądził od obwinionego na rzecz J. P. kwotę 2460 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru, jak również od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 120 zł tytułem zryczałtowanych wydatków Skarbu Państwa poniesionych w postępowaniu wyjaśniającym i przed sądem.